Miuosh, Dalej

Chociaż w mediach wciąż to samo gówno,
robi się dalej, mówi się trudno.
Choć, gdy na to patrzysz, robi Ci się smutno,
pisze się dalej, mówi się trudno.
Choć dobrze wiesz, że nic nie zmieni się jutro,
robi się dalej, mówi się trudno.
Choć większość słów wyrzucasz znów na próżno,
pisze się dalej, mówi się trudno.

Za bardzo nie ma chyba za czym tutaj biegać,
nie zdarza się kariera, no chyba, że się sprzedasz.
Grupa presję wywiera, kochasz, to trzaskać trzeba,
po latach i przez lata, Fandango - tu i teraz.
To błąd, gdy nieraz nie idzie się dobrym tropem,
sam bym sobie napluł w ryj za te parę zwrotek.
Choć nieraz wszystko sypie się, musisz chcieć wrócić z powrotem,
i nie pierdolić, że boli, nie zapije na siłę.
Potem - dla Boga i rodziny, nie po sławę i flotę,
by honoru nie splamić żadnym szczeniackim lotem.
Stawiam przed Tobą prawdę, nie zazdrość i głupotę,
znam to: wiara i nadzieja, choć to płyty są złote.
Wiesz, nie możesz myśleć, co wydarzy się potem,
pierdol konwenanse i setki tanich plotek.
Ja Ci to mówię, jeśli słyszysz mnie, to uwierz,
bo nie rządzi to co znane, tylko to co dobrze kopie.

Chociaż w mediach wciąż to samo gówno,
robi się dalej, mówi się trudno.
Choć, Gdy na to patrzysz, robi Ci się smutno,
pisze się dalej, mówi się trudno.
Choć dobrze wiesz, że nic nie zmieni się jutro,
robi się dalej, mówi się trudno.
Choć większość słów wyrzucasz znów na próżno,
pisze się dalej, mówi się trudno.

Za bardzo nie ma chyba po co tego pisać,
i tak za parę lat będzie tak samo jak dzisiaj.
Choć w radiu o nas cisza, na blokowiskach głośno,
z okien non-stop to, co nas tu przyniosło.
Katowice - miasto tonie w dźwiękach,
od ich ilości aż w szwach pęka, klękaj.
Dziewiętnaście - rap był tu jak przysięga,
na przekór temu, że nie mówią o tym w mediach.
Słyszysz mnie? FDG nie MTV,
my mamy wersy z serca, a nie przeboje z Vivy.
I chuj z tym, że jakiś refren jest chwytliwy,
to ten rap: od prawdziwych dla prawdziwych.
Od paru lat się grzebie z tym, pierdole szanse, wolę,
umrzeć spełniony, niż paść przećpany bansem, polej.
Za te wszystkie lata tu na dole, ten nasz świat, czasu szmat,
i wspomnień, że ja pierdole.

Chociaż w mediach wciąż to samo gówno,
robi się dalej, mówi się trudno.
Choć, Gdy na to patrzysz, robi Ci się smutno,
pisze się dalej, mówi się trudno.
Choć dobrze wiesz, że nic nie zmieni się jutro,
robi się dalej, mówi się trudno.
Choć większość słów wyrzucasz znów na próżno,
pisze się dalej, mówi się trudno.